

Czeski statut narodowościowy

niezadowolili opinii niemieckiej

Niemcy nie chcą być mniejszością

BERLIN, 27. 7. Ogłoszenie na łamach „Prager Tageblatt” i „Lidove Noviny” treści projektu statutu mniejszościowego, wywarło duże wrażenie w Berlinie. Zdaniem opinii niemieckiej, projekt statutu sprzeczny jest zasadniczo z postulatami Niemców sudeckich.

Projekt nie mógł być, zdaniem opinii niemieckiej, przyjęty przez poszczególne narodowości, zamieszkujące Czechosłowację. Zdaniem „Deutsche Diplomatische Korrespondenz”, przyjazne zalecenia obcych rządów w Pradze nie odniosły skutku i rząd czeski nie zmienił widocznie swego stosunku do całokształtu zagadnienia.

Rząd praski — ciągnie dalej „D. D. P. K.” — nie uwzględnił żądań Niemców sudeckich jako pełnoprawnego narodu państwowego, nie przyzna im się charakteru osobowości prawnej.

a co za tym idzie, nie będzie Niemcom także przyznany samostanowienie na zamieszkałym przez nich terytorium.

Aczkolwiek zachowano jeszcze nazwę „statutu narodowościowego”, z ogłoszonej jednak treści projektu wynika, że Czechom przyznane będzie prawo pierwszeństwa, natomiast inne narodowości określone zostały jako mniejszość. Należy zadać pytanie — kończy „Deutsche Diplomatische - Politische Korrespondenz” — o czym właściwie premier Hodža konferował z przedstawicielami ugrupowań narodowościowych, jeśli jego projekty nie świadczą o woli zrozumienia ich postulatów.

„Nachtausgabe” drukuje doniesienia z Pragi pod olbrzymim tytułem „Praskie ustawy niespodziewanie ogłoszone — zupełnie nie do przyjęcia”. Pismo stwierdza, że nagłe ogłoszenie projektu statutu narodowościowego jest wyrazem zmiany taktyki przez rząd praski, który po grze na zwłokę uznał za konieczne ogłoszenie projektu statutu jeszcze przed przyjazdem lorda Runcimana. Praskie sfery rządowe rozpowszechniają fałszywe sugestie jakoby rokowania pomiędzy ugrupowaniami koalicji rządowej były tak zaawansowane, że rząd ma rzekomo zapewnioną w parlamencie większość 3/5 głosów, ko-

nieczną dla przeprowadzenia statutu.

„Berliner Lokalanzeiger” stwierdza, że „ujawnione projekty po-

dyktowane zostały nienawiścią” i wskazują, iż Praga w dalszym ciągu ma zamiar traktować Niemców sudeckich jako mniejszość.

Nieudała kontrofensywa czerwonych

Po przekroczeniu rzeki Ebro

wojska rządowe w pułapce

RZYM, 27. 7. Cała prasa włoska wskazuje na niepowodzenie kontrofensywy wojsk czerwonych na odcinku rzeki Ebro. Oddziały republikańskie przekroczyły w kilku punktach rzekę, lecz zostały odparte. Na południe od Meuglenza wojska narodowe zadały czerwonym dotkliwą porażkę i zniszczyły mosty, odcinając im w ten sposób drogę do odwrotu.

Na froncie Estramadury wojska narodowe posuwają się naprzód.

Liczba dezertów z szeregow wojsk czerwonych wzrasta z każdym dniem. Lotnictwo narodowe rozwinęło ożywioną działalność,

bombardując skupienia wojsk nieprzyjacielskich. Czerwoni stracili przeszło 2.000 żołnierzy.

Na odcinku Teruel — Sagunto walczy około 40 batalionów czerwonych, a legionieści narodowi znajdują się w odległości około 50 km. od swych pozycji wyjściowych. Na pierwszej linii frontu walczą dywizje włoskie „Littorio” i „23 marca”, oraz 12-ta dywizja narodowa, a na drugiej linii frontu — 5-ta dywizja nawarska oraz legionowa brygada „Niebieskich Strzał”.

BURGOS, 27. 7. Wojska powstańcze przeprowadzały dziś w dalszym ciągu oczyszczanie doli-

Czechosłowacka partia komunistyczna

szerzy agitację wywrotową w Polsce

W toku dalszej korespondencji dyplomatycznej między rządem polskim a czesko-słowackim w sprawie działalności wywrotowej czesko-słowackiej partii komunistycznej z terytorium czesko-słowackiego na Polskę, poseł R. P. w Pradze złożył w dn. 23 lipca b. r. rządowi czeskiemu nową notę.

Zawiera ona odpowiedź na notę rządu czesko-słowackiego z dnia 28 czerwca i stwierdza, iż chociaż czesko-słowackie ministerstwo spraw zagranicznych nie negowało faktów podanych w notcie poselstwa R. P. z dnia 22-go marca b. r., to jednak wyraża się, że czesko-słowackie władze bezpieczeństwa skłonne są do ich bagatelizowania, a środki zastosowane przez nie w celu likwidacji akcji destrukcyjnej czesko-słowackiej partii komunistycznej uznane być muszą za nieskuteczne.

Nota zawiera ponadto szereg nowych faktów, stanowiących bezsporne dowody prowadzonej nadal akcji wywrotowej przez legalnie istniejącą partię komunistyczną Czechosłowacji. Wreszcie rząd polski wyraża ze swej strony gotowość dopomożenia organom bezpieczeństwa czesko-słowackim w doprowadzeniu do konkretnych wyników akcji zapożyczającej w dziedzinie likwidacji tej działalności wywrotowej.

Górnicy wypowiadają umowę zbiorową

I żądają podwyżki płac

KATOWICE, 27. 7. Jak się dowiadujemy organizacje górnicze Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, Zjednoczenia Zawodowego Polskiego i Centralnego Związku Górników wypowiedziały taryfę płac obowiązującą dotychczas na Śląsku.

Odnosne organizacje wysunęły postulat ogólną podwyżki zarobków o 10 proc.

Również organizacje górnicze Zagłębia Dąbrowskiego wypowie-

działy umowę zbiorową zawartą z radą zjazdu przemysłowców górniczych Zagłębia Dąbrowskiego. Organizacje te domagają się przesunięcia niektórych kopaliń do wyższej kategorii płac, wprowadzenia 7½ godzinnego dnia pracy oraz ogólnej podwyżki zarobków o 10 proc.

Wiadomość o wypowiedzeniu umów związkowych w obydwu zagłębiach wywołała duże poruszenie.

Po spadek po Jagodzie zgłasza się jego rzekoma siostra

LWÓW, 27. 7. Z Tarnopola donoszą, że w kancelarii jednego z adwokatów tarnopolskich zgłosiła się wieśniaczka z Borek Wielkich, z prośbą o wszczęcie kroków sądowych, celem przyznania jej jako siostry 4-cho morgów roli, które należały do straconego w Moskwie Wawrzyńca Jagody.

Kilku świadków twierdzi, że stracony Jagoda był z pochodzenia rolnikiem, zamieszkałym we wsi Borki Wielkie.

W imieniu wieśniaczki Anny Jagody, zamieszkałej w Chudzinie adwokat wszczął kroki celem przyznania jej spadku.

Zgon sędziego z Katowic postrzelonego przez żyda

CZERNIOWCE, 27. 7. Zmarł w 25 bm. został zraniony na ulicy w tutejszym szpitalu sędzia Adam Dobrowolski z Katowic, który dn.

Czerniowcach przez żydowskiego dziennikarza.

Sensacyjny proces w Sowietach

Chłopi palą zboże

żeby nie oddać go rządowi

KIJÓW, 27. 7. W powiecie siergowskim prow. stańskiej (Zagłębie Donieckie) na Ukrainie Sowieckiej odbył się proces chłopów, którzy podpalił zboże, aby rząd nie mógł otrzymać go tytułem daniny.

Podpalano łany zboża systematycznie od r. 1935. W r. 1936 oskarżeni Lewicki i Hucul spalili zboże na obszarze 15 ha. W r. b. znów podpalił zboże w polu.

Lewickiego i Hucula skazano na karę śmierci przez rozstrzelanie i na konfiskatę majątku.

Znamienne jest, że sprawę sądową nie w głównym mieście prowincji, lecz że proces odbył się w tym kolektywie rolnym (kolchozie), gdzie ostatnio najciężej zdarzały się pożary. Miało to oczywiście na celu bardziej skuteczne sterroryzowanie miejscowych chłopów.

Fabryka legła w gruzach 35 robotników rannych

PRAGA, 27. 7. W jednej z fabryk w Banská Bistrica w Słowacji nastąpił dziś katastrofalny wybuch. Straty oceniane są na 40 milionów koron czeskich. 35 robotników odniosło rany.

Detonacja była tak silna, że słyszano ją w promieniu 30 km. Przyczyną katastrofy miało być podobno krótkie spicenie. Cała fabryka legła w gruzach, tak, że pozostały tylko fundamenty.

Nad morzem + 55 stopni

WIELKA WIEŚ, 27. 7. Fala niebawym upałom nawiedziła polskie wybrzeże. Na wydmach temperatura wynosi 55 stopni, temperatura morza stale zwiększa się, dochodząc do 27 stopni, a w zatoce do 35 stopni.

Czang-Kai-Szek sprzedaje koleje chińskie cudzoziemcom

TOKIO, 27. 7. Agencja Domei donosi, że przedstawiciel marsz. Czang-Kai-Czeka nawiązał rokowania z angielskim gubernatorem Hongkongu w sprawie sprzedaży chińskiego odcinka kolei Kanton Koulun od Kantonu do granicy Hong-Kongu — st. Szumczun, długość tego odcinka wynosi 143 km. Prasa japońska sądzi, że marsz. Czang-Kai-Czek pragnie w ten sposób zdobyć nowe środki na zbrojenia oraz uchronić koleje Kanton — Koulun

przed bombardowaniem przez samoloty japońskie.

„Dziennik „Nici” — Nieci” wskazuje, że transakcja ta mogłaby się odbić ujemnie na interesach angielskich w zajętych przez Japonię Chinach północnych.

To samo pismo donosi, że rząd marsz. Czang-Kai-Czeka nawiązać miał również rokowania z Francją w sprawie sprzedaży kolei Tuszun — Kongmun w prowincji kantońskiej. Długość tej linii kolejowej wynosi 158 km.

B. negus wygrał proces o 10 tysięcy funtów

LONDYN, 27. 7. Sąd Apelacyjny wydał korzystny wyrok dla Haile Selassiego, przysądżając mu od „Cable and Wireless Limited” sumę 10 tysięcy funtów

sterlingów, należną b. cesarzowi Abisynii na zasadzie układu, zawartego z W. Brytanią w sprawie komunikacji radiotelegraficznej.

Przez kordon policji przedarła się delegacja kobieca

JEROZOLIMA, 27. 7. W Jaffie odbył się dziś pochód demonstracyjny, w którym wzięło udział 150 kobiet. Pochód ten skierował się do okręgowego komisarsza rządowego, przedostając się tam, mimo zamknięcia drogi przez kordon policyjny.

Delegacja kobiet wręczyła komisarzowi rządowemu protest w

związku z wypadkami w Haifie. W czasie drogi powrotnej do pochodu kobiet przyłączyły się wielkie tłumy, kierując się w stronę cmentarza arabskiego.

Policja wraz z wojskiem demonstrantów rozpędziła, przy czym zraniono 7 Arabów, w czym 6 jest ciężko rannych. Strajk Arabów w całej Palestynie trwa nadal.

Znów zamordowano imama żydzi stroną atakującą w Palestynie

BEJRUT, 27. 7. Dziś został zamordowany kilkoma strzałami z rewolweru imam wielkiego meczetu w St. Jean d'Acre — szeik Hussi Asu Rahim.

Jest to drugi zamach na wyso-

Dwa zamachy bombowe nacjonalistów chińskich w Nankinie

NANKIN, 27. 7. Nacjonaliści chińscy, którzy występują przeciwko Chifcyzkom podejrzewanym o sympatię dla Japonii rozstrzelali swą działalność w Nankinie. Jak wiadomo w ciągu ostatnich miesięcy, dokonano licznych zamachów na obywateli chińskich o sympatiach filo-japońskich

W dniu dzisiejszym na gmach ministerstwa spraw wewnętrznych rządu nankińskiego zrzucono dwie bomby. Gmach został poważnie uszkodzony. Jednocześnie na gmach zarządu miejskiego zrzucono 4 bomby, z których dwie eksplodowały. Jeden policjant i kilku robotników ponieśli śmierć

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł. w temacie 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 150 zł. opisy specjalne — 3 zł. lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1. i piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 popoł. Tel. 224-40.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat), 330-59 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kupiecka”). Oddział miejski „ABC” Nowy Świat 15. i piętro. Tel. 224-80 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00. ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria). Kantor — Prenumerata: Nowy Świat 15 m. 1. i piętro. Tel. 224-50. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1. i piętro, tel. 224-40. Konto PKO 23400. Pocztowe Konto Rozrachunkowe Nr 2 Skrzynka Poczтовая 745. Adres telegraficzny: ABC Warszawa. PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10-13 i 15-18. Poznań, 27 Grudnia. Wrocław, Cyganów 84, tel. 335. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 677. Katowice, ul. Starowiejska 8. PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji z 230 miesięcznie; wydanie B wraz z „Dziennikiem Sienkiewicza” z 330 miesięcznie. Za granicą z 400. Wyd. B (z dodatkiem książkowym) 550. W Australii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju. Za zwrot nadesłanych i nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluźniński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp. Oddr. w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński.